

PODOBÓJ STAROŻYTNYCH PRUSÓW NIEMIECKIE I PAPIESKIE FATUM EUROPY

Nie będąc historykiem a tylko posiadaczem historycznej wiedzy o starożytnych Prusach moje zainteresowanie wzbudziła historyczna powtarzalność, że na bazie współpracy Niemców z rzymskim papieżstwem rozbudziło się i powstało bandyckie niemieckie państwo. Na przestrzeni wieków zbrodnicza niemiecka kultura kształtowała się w ścisłej współpracy z papieżstwem. Do dzisiaj znana jest jako europejska chrześcijańska kultura. O ujemnych jej cechach bardzo rzadko słyszymy, kiedy człowiek stał się narzędziem mordowania drugiego człowieka i ile ludzkich istnień to kosztowało. Wysnuwając taką tezę i będąc chrześcijaninem nie będzie dla mnie trudno wpaść w konflikt z inaczej myślącymi, ale taka jest prawda.

Religia chrześcijańska powstała w I-szym wieku naszej ery i była rozpowszechniona w Azji Mniejszej, Afryce północnej i Europie. W 325 roku cesarz Rzymski Konstantyn, zwołał w Azji Mniejszej w królestwie Bityni pierwszy sobór wszystkich biskupów synod nicejski. Dotychczasową jedność w jednego Boga przyjęto w trzech osobach. Wynikiem którego nastąpił chrześcijański rozłam. Powstały odłamy chrześcijańskie niejednokrotnie krwawo między sobą się zachowując. Katolickie chrześcijaństwo stało się większością wśród pozostałych z centrum w Rzymie a głową wybierany na konklawe był papież. Szerzenie katolickiego chrześcijaństwa odbywało się nie tylko przez misjonarzy, ale też siłowo na papieskie militarne zawołanie. Bez udziału papieża żadne wydarzenia w Europie się nie odbywały.

We wczesnym średniowieczu Połabscy Słowianie stali się celem ekspansji Karola Wielkiego, a później najazdów Sasów. W latach 826-830 dokument cesarza Ludwika Pobożnego napisany do biskupa Würzburga, wspomina o dwóch słowiańskich plemionach. Słowianie połabscy od VI wieku zamieszkiwali tereny między Morzem Bałtyckim, Łabą, Hawelą i Odrą. Obodrzycki i Wieleci w VII wieku dostali się pod wpływ państwa Franków. W latach 955-957 przez Połabie przetoczyła się fala powstań słowiańskich przeciwko dominacji niemieckiej. W 962 roku z inicjatywy Ottona I powstało Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego. Było złożone z wielu odrębnych księstw, zjednoczonych pod egidą jednego państwa. 29 czerwca 983 roku wojska słowiańskie z zaskoczenia napadły na Hobolin niszcząc siedzibę tamtejszego biskupa, następnie zajęta została również Brenna, gdzie znajdowała się chrześcijańska misja, z której udało się zbiec biskupowi Folkmarowi oraz margrabiemu Marchii Północnej - Dytrykowi. Pozostałe duchowieństwo zostało wzięte do niewoli, a kościoły splądrowano jeśli takie były. Podobny los dotknął również wszystkie inne miejscowości, gdzie znajdowało się saskie osadnictwo, aż do naturalnej geograficznej granicy wyznaczonej przez rzekę Tanger. Słowianie wypędzili z Połabia politycznych

oraz kościelnych przedstawicieli Świętego Cesarstwa. Ich celem były głównie misje chrześcijańskie oraz posterunki zbrojne ustanowione na terenie Połabia.

Pytaniem jest, ale i bez odpowiedzi, czy konflikty mogły być z powodu, że Połabianie mogli być Arianami czyli wrogami Rzymu?

W roku 1108 biskupi niemieccy ogłosili manifest nawołujący do ekspansji na ziemie Słowian połabskich.

Taka jest wersja w Polsce.

Roczniki Kwedlinburskie powstały w latach 1008 - 1030 w opactwie kwedlinburskim. Do naszych czasów przetrwała jedynie XVI - wieczna kopia przechowywana w Dreźnie. W 2024 roku Andrzej Kozicki opublikował tłumaczenie bezpośrednio z języka łacińskiego na język polski obejmujące istotną dla dziejów Polski część opisującą wydarzenia od 984 roku, na podstawie edycji krytycznej przygotowanej przez Martinę Giese w 2004 roku i uwzględnionych emendacji naniesionych w 2015 roku przez Hartmuta Hoffmanna.

Według tych roczników, w roku 985 Sasi najechali Słowian, z pomocą, z wielką armią przybył im Mieszko. Całą krainę Słowian spustoszyli, palili i mordowali. Miał to być odwet za powstanie Słowian Połabskich w 983 r. Kolejna wspólna wyprawa wojenna na Słowian miała miejsce w 986 r. Wówczas król Otto, będąc jeszcze chłopcem, wyprawił się z liczną armią Sasów do Słowian. Tam dołączył do niego Mieszko, ponownie z wielką liczbą ludzi. Poddął się władzy Ottona, ofiarując mu wielbłąda i wiele innych darów. Później wspólnie wyruszyli na Słowian. Zniszczyli cały kraj, palili i grabili.

W roku 991, Mieszko, jako wojewoda Słowian części cesarstwa, niczym w stylu panów saskich, po zagrabieniu ziem Słowian zyskał tytuł księcia - wojewody słowiańskiego. Wówczas Mieszko wraz z panami z Europy i Hugonem margrabią Toskanii, podczas Wielkanocy w Kwedlinburgu, składali dary cesarzowej Teofanii i jej synowi Ottonowi III. Mieszko z tej imprezy powrócił obdarowany.

Gdy odniesiemy się jeszcze do lat wcześniejszych, rola Mieszka była podobna, a mianowicie:

Gdy cesarz odniósł całkowite zwycięstwo nad Węgrami, usłyszał o zniszczeniach dokonanych przez Wenedów i uznał za stosowne, by poprowadzić swoją armię w kierunku Bałtyku.

W wyprawie tej uczestniczyli jego syn Ludolf, Gero i Bolesław książę rugijski. Armia Wenedów, składająca się z plemion Obotrytów, Wilców, Circipanów i Tollensów, pod dowództwem obu braci, okopała się na brzegach rzeki Rednitz. Cesarz rzuciwszy za rzekę most z łodziami, uznał za stosowne, by w tej sytuacji zaatakować ich, i po zaciętej

walce, w której zginął Stoinef, zwycięstwo przelało się na korzyść Ottona (955).

Według przekazów, to margrabia Gero podbił księcia Lusicii i Selpuli, a po zabiciu jego brata, umieścił Miscę (Misca) - Mieszka na tronie Licikaviki.

Wynikałoby z tego, że Gero, który uprzednio zamordował podczas uczty 30 generałów Słowian/Wenedów, uczynił Mieszka I panem ludu Licikaviki (wg jednej z teorii w okolicach Cedyni) umożliwiając mu tym samym drogę do podbicia Wolina. Miała być to nagroda za pomoc w podbijaniu Słowian z północy.

Tym samym, lepiej zrozumiemy mityczną bitwę między Polakami, a Niemcami pod Cedynią w 972 r.

Przebiegły Gero dalej próbuje podbijać Słowian, gdzie chciałby ustanowić dla siebie lub swojego syna Siegfrieda - koronę. Widząc to, ucieka z zazdrości, z Saksonii, niemiecki hrabia Wichmann, by szukać wspólnie zemsty z Obotrytami przeciw Gero.

Podburzeni przez Wichmanna Słowianie wkroczyli do Saksonii i w odwecie mieszkańców Kukesburga wyrznęli. Cesarz w tym czasie odniósł nad rzeką Lech, w 955 roku, zwycięstwo nad Węgrami. Potem ruszył wspólnie z Gero przeciw Słowianom w Meklemburgii. Słowianie stanęli w gęstym lesie i w bagnach i otoczyli cesarza Ottona, że nie mógł się ruszyć - wtedy dopomógł cesarzowi Gero.

Pobili Słowian, a Wichmann uzyskał przebaczenie i powrócił do ojczyzny. Gero przewidział jednak ponowną ucieczkę Wichmanna do Słowian, i wyprawił go tam, by Wichmann podburzył Słowian na północy przeciw innym Słowianom. I stało się, że Wichmann podburzył Słowian z północy przeciw Mieszkowi I - księciu Polan. I w tym samym czasie Gero wkroczył do kraju Mieszka I z drugiej strony i zmusił go do hołdu i składania danin.

W ostatniej bitwie Gero z Mieszkem I, poległ syn prefekta cesarza, Siegfried, który miał zostać królem na podbitych, słowiańskich ziemiach.

Śmierć syna Gero, spowodowała, że odstąpił on od wojen i wyruszył do Rzymu na pielgrzymkę, a na powrocie wybudował klasztor, potem zmarł.

Wichmann zaś, próbując doprowadzić do wojny domowej u Słowian, zbiegł do Wioletów przy Bałtyku i tam zamyślał, jak zaszkodzić Mieszkowi I. Namawiał przeto Słowian do wojny przeciw Mieszkowi I, a potem uciekał z pola walki, aż w końcu polskie rycerstwo go dopadło i śmiertelnie raniło.

Następcą Gero, został Hodo, który miał za sobą około 3 tysiące piechoty słowiańskich Wioletów, bo Wolin obawiał się odwetowego

ataku Mieszka I. Przeto margrabia Hodo zabrał ze sobą saksońskiego awanturника – „głupca” Sigfrida von Walbeck i najechali Mieszka I bez zgody cesarza w 972 roku.

Bitwa ta, znana jest jako Bitwa pod Cedynią. Mieszko w tym czasie był już przyjacielem niemieckiego cesarza.

Na ponad 8 tysięcy żołnierzy w tej bitwie, ponad 7 tysięcy stanowili Słowianie różnych plemion. A sama bitwa przeszła do mitycznej bitwy polsko - niemieckiej.

Sasi, do których dołączał przeciw Słowianom Mieszko, dokonali wymordowania, zniewolenia i grabieży ziem Słowian Połabskich m.in. Wagrię i Meklemburgię. Przywłaszczyli sobie ich miasta, ziemie i tytuły należące uprzednio do dynastii królewskiej Obotrytów - przodków m.in. Gryfitów i książąt meklemburskich.

Potomkowie Mieszka - wojewody słowiańskiego z ramienia cesarstwa, to sami czynili na Pomorzu i Kujawach. Obrabowali m.in. słowiański Białogard, Kołobrzeg i Szczecin. Tak utworzono polskie państwo Piastów. Z rabunków Słowian i handlem uprzednio wolnymi ludźmi, zniewolonymi po najazdach Sasów i Mieszka I.

Czy powyższa wiedza znajduje się albo znajdzie się w polskiej historii ?

Osoba i śmierć biskupa Wojciecha do obecnej chwili nie podlegała żadnym krytycznym publikacjom. Nikt nie zna źródła, nie posiada dokumentów, kronik, ani materiałów które udowodniłyby, że biskupa misja miała z Gdańska wyjść do Prus. Również nie było żadnej motywacji żeby biskup miał się udać do Prus. W roku 997 misjonarz biskup Wojciech rozpoczyna podróż i misję w Gdańsku i w tymże roku traci tam życie. Celem było nawracania na Chrześcijaństwo żyjących w głębokim pogaństwie Gdańszczan, następnie Pomorzan Wieletoń. Mogło to być zaplanowane przez Ottona III, toczącego walki z połabskimi Słowianami. Misji biskupa Wojciecha u Prusów w ogóle nie było.

Jak odległe było wczesno piastowskie państwo od Chrześcijaństwa, świadczy ludowe powstanie wśród Polan Wielkopolski i Śląska w roku 1038. Mówi się, że było to powstanie wywołane przez niższe warstwy społeczeństwa przeciwne wyzyskowi możnowładztwa i kościoła chrześcijańskiego. Religia rzymska przyjęta przez Mieszka I, kontynuowana przez Bolesława Chrobrego, po śmierci Mieszka II pokazała swoje oblicze w ciemieniu i wyzysku szerokich mas. Tak powstawał feudalizm. Lud wołał powrócić do poprzedniej wiary, ale nie tej głoszonej przez Rzym.

Wszystkie dokumenty, materiały musiały ulec zniszczeniu, albo zostały spalane. Teraz tylko istnieją poszlaki, że może chodziło tu o wiarę Staro

Słowiańską nie różniącą się w niczym z Arianizmem. Powstanie to, krwawo zostało stłumione.

Święte Cesarstwo Rzymskie razem z papieństwem trzymało kontrolę nad całą łacińską Europą.

W roku 1124 na zaproszenie Krzywoustego na Pomorze Zachodnie z misją chrystianizacyjną wyruszył Otton z Bambergu. Znając mentalność słowiańskich Pomorzan, nie powtarzał błędu swojego poprzednika Bernarda Hiszpana, który pieszo przybył na misję w ubogich szatach i boso i z tego powodu został wyśmiany, a wkrótce i pobity. Inny dowód na borykanie się z Chrześcijaństwem na Pomorzu, w roku 1147 miała miejsce tzw. krucjata połabska – zbrojna wyprawa zorganizowana z upoważnienia papieża Eugeniusza III przeciw pogańskim bałtyckim Słowianom zasiedlającym zachodnie wybrzeże Bałtyku. Czyli dużo wcześniej od krucjaty w Prusach, gdzie bez przeszkód w roku 1159 w Prabutach działali już Cystersi a w roku 1216 w Rzymie razem z nimi Prusowie przyjęli Chrześcijaństwo. Pod dyktandem papieży zostały organizowane krucjaty do zmuszania innowierców na katolicką wiarę. W rzeczywistości krucjaty miały też na celu poza szerzeniem wiary, cele polityczne i ekonomiczne. Uczestników wypraw krzyżowych określano mianem krzyżowców.

W 1095 roku pod wezwaniem papieża Urbana II rozpoczęła się pierwsza krucjata do Ziemi Świętej której celem było zdobycie Jerozolimy i utworzenie tam królestwa. Krzyżacy, rycerze krzyżowi pochodzenia tylko niemieckiego w 1190 roku zostali zorganizowani przez mieszczan niemieckich portowych miast Lubeki i Bremy. Za ich czyny w krucjacie uzyskali szczególną przychylność papieża Honoriusza III z wieloma nadaniami.



1189/90

Założenie zakonu krzyżackiego, zakon Rycerzy Szpitala N.M.P. Domu Niemieckiego mogli nimi być tylko Niemcy.

Początki zakonu krzyżackiego założonego przez mieszczan z Bremy i Lubeki to w okresie III krucjaty do Palestyny i oblężenia Akki w 1190 roku. W trakcie którego rycerze krzyżowi pochodzenia niemieckiego założyli przy szpitalu nieformalne stowarzyszenie, które miało opiekować się rannymi i chorymi Niemcami. Spowodowane było to tym, że wcześniej powstałe zakony templariuszy i joannitów, mimo że powinny opiekować się wszystkimi krzyżowcami, w pierwszej kolejności troszczyły się o swoich krajan. Książę szwabski Fryderyk V przekazał owemu stowarzyszeniu niemiecki szpital przeniesiony z Jerozolimy do Akki, wymuszając jednocześnie na jego członkach złożenie ślubów czystości. Szpital miał oficjalną nazwę Szpitala Najświętszej Marii Panny przy Domu Niemieckim w Jerozolimie i od jego nazwy powstała też nazwa bractwa szpitalnego, gdy w 1191 papież Klemens III oficjalnie zatwierdził jego istnienie. Po zdobyciu Akki papież przyznał bractwu rozległe dobra wokół tego miasta i instytucja ta zaczęła szybko powiększać swoje szeregi.

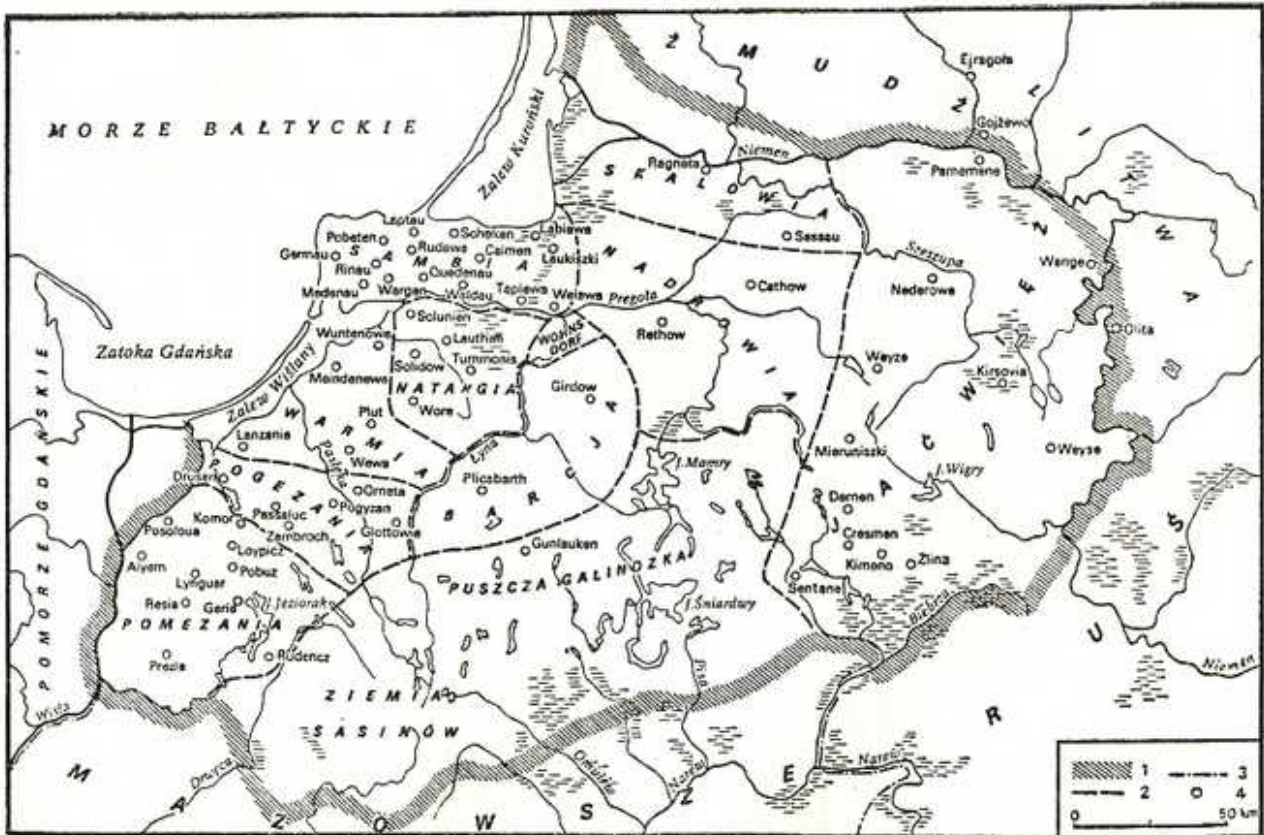


1211

Krzyżacy po porażce z Saladynem na Świętej Ziemi uciekli do Europy i od papieża dostali tereny sąsiadujące z Węgrami w Siedmiogrodzie. Wstawili się tam wielkim okrucieństwem. Zakon Krzyżaków po ucieczce z Palestyny był pod protekcją papieża i cesarza niemieckiego.

1216

W 1216 roku wodzowie pruscy przyjęli wiarę katolicką w samym Rzymie z rąk papieża Innocentego III. Pomimo tego następny papież Honoriusz III ogłosił Prusów poganami, barbarzyńcami. Całą chrześcijańską Europę podobnie jak do Ziemi Świętej zwoływał na krucjatę do Prus. W pełnym porozumieniu papież działał z cesarstwem niemieckim.



1222-1223

Na początku XIII wieku, w latach 1222–1223 książęta: Henryk Brodaty, Konrad mazowiecki, Władysław Laskonogi prowadzili pod hasłem wiary chrześcijańskiej siłową akcję rabunkową na terenach starożytnych Prus. Akcje nie przyniosły spodziewanych efektów. Wielkie zaangażowanie książąt polskich w siłową chrystianizację Prus, inspirowane było przez papieża Honoriusza III, który chciał założyć w Prusach państwo kościelne. Cel ten chciał osiągnąć z pomocą księcia gdańskiego Świętopełka, popierając go w jego dążeniach uniezależnienia się od Korony.

1225

Wypędzenie Krzyżaków przez króla Węgier z Siedmiogrodu. Nie pomogła papieska interwencja, której bardzo zależało na stworzeniu zbrojnego chrześcijańskiego państwa pod niemiecką domeną.

1226

Bez żadnych sukcesów żądni władzy i łupów słowiańscy książęta kontynuowali rabunkowe najazdy na terytorium starożytnych Prusów. Pod niemieckimi wpływami Henryk Brodaty i Konrad Mazowiecki pod wpływami niemieckiego biskupa Guntera. Bez królewskiej władzy i decyzji sprowadzili niemiecki zakon Krzyżaków z aprobatą papieża Honoriusza III na pruską krucjatę. Krzyżak Konrad von Landsberg z towarzyszem przybywa do Korony; budowa gródka Vogelsang.

1228

Nadanie krzyżakom Ziemi Chełmińskiej na prawach lennych. Krucjata Rzymowi miała służyć do założenia państwa kościelnego, pomimo, że Prusowie nie byli poganami, przed przyjęciem Katolicyzmu byli chrześcijanami obrzędu ariańskiego, wiary w jednego Boga Jezusa. Dla Rzymu byli śmiertelnymi wrogami. Ze strony Rzymu więcej było przemocy aniżeli pokoju. Rzym zupełnie się zatracił, przemocą, przez niewolnictwo, ludobójstwo, budowanie sieci warownych zamków tak wiarę propagował. Dzisiaj żeby nie narażać się purpuratom wszyscy unikają tego tematu, szczególnie polityczni decydenci, a o klerykałach nie ma co mówić.

1230

Krzyżacy zabiegają u papieża o zatwierdzenie sfałszowanych nadań. W czerwcu 1230 r. w Kruszwicy książę potwierdził nadanie im Ziemi Chełmińskiej i jednocześnie zrzekł się wszelkich praw do krzyżackich podbojów w Prusach. Dokument ten (niezachowany obecnie) długo był uważany przez polskich historyków za fałszerstwo. Papież ponownie nawołuje do krucjaty przeciw Prusom.

1234

Za sprawą starań legata papieskiego Wilhelma z Modeny w 1234 roku papież Grzegorz IX oddaje zdobyte pruskie tereny zakonowi niemieckiemu. A w 1243 roku papież Innocenty IV upoważnia legata do

podziału misyjnej diecezji pruskiej. Wszystkie cztery diecezje były podporządkowane nowej metropolii Prus, Inflant i Estonii ze stolicą w Rydze, co potwierdził papież Aleksander IV bullą *Cum universis* z 31 marca 1255 roku. Tak zaczynało się budowanie niemieckiego militaryzmu.

1235

Podbój Prus.

W 1235 roku przy licznie zbrojnej obecności pięciu słowiańskich książąt razem z zakonem krzyżackim rozpoczęli podbój Prusów. W bitwie otwierającej podbój stosunek agresorów do obrońców był 20 do 1. Łupów nie było i nie było później więcej słowiańskich książąt.



W 1235 roku cesarz Fryderyk II na mocy wydanej w Rimini Złotej bulli oddaje podbite pruskie terytoria zakonowi i legitymizuje utworzenie militarnego zakonnego państwa.

Podbój trwał z całą chrześcijańską Europą 53 lata. Wszyscy Prusowie stanęli do walki, która kosztowała utratę 50% ludności. Było to pierwsze zarejestrowane ludobójstwo dokonane pod bezwzględным kierownictwem Niemców z pełną świadomością papieży. Bandytom dawali rozgrzeszenie. Zbrojne hufce króli, arystokratów oraz bandytów mieli przez Krzyżaków wydzielane prowincje do Prusów pacyfikacji. Zdolnych do walki mordowano, starców zostawiano na śmierć głodową po uprzednim spaleniu dobytku. Kobiety i dzieci brane do niewoli na handel. Niemców

plan był zapanowanie na Bałtyku, i w tym celu Krzyżacy mieli pomoc niemieckich portowych miast Lubeki i Bremy. Morską drogą przyływały posiłki zbrojnych i zaopatrzenie a w powrotnej drodze statki wypełnione były niewolnikami.

1242

Konflikt zakonu z gdańskim księciem Świętopełkiem z udziałem Prusów. Pierwsze powstanie Prusów. Systematyczne obławy i łapanki Krzyżaków i ludobójstwo na ludności nie pozwoliło Prusom na jego kontynuowanie i zawarto pokój. Papież Innocenty IV niezadowolony z postępu Krzyżaków w podboju Prus, 18 listopada 1252 roku wydał bullę, w której zezwalał królowi Norwegii Haakonowi na krucjatę w Sambii. W tym samym roku kiedy Korona potrzebowała wsparcia przed tatarskim najazdem, papież zakazał pójścia z pomocą.

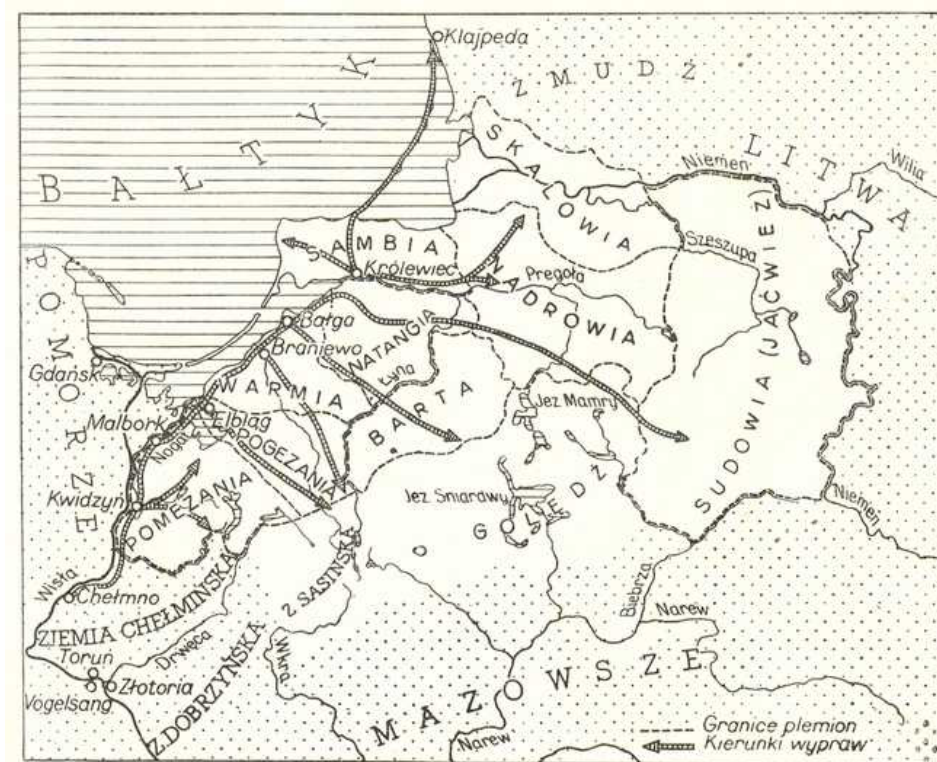


1253

Pierwsza faza ekspansji Państwa Zakonu Krzyżackiego na zachód od Prus zaczęła się po pokoju pomorsko-krzyżackim z 1253 roku, kiedy Zakon uzyskał szereg zapisów, nadających mu terytoria pomorskie.

1260

Drugie powstanie Prusów. Przed powstaniem zdecydowano się na list do papieża Urbana IV wielkiego przyjaciela Krzyżaków. Nie dał wiary, że Prusowie walczą z bandytyzmem Niemieckim. Wezwał wszystkich wiernych Kościołowi rycerzy i biskupów do świadczenia pomocy Zakonowi. W styczniu i lutym 1261 roku papież Aleksander IV wydał kilka bulli żeby „neofitom można nadawać ziemię w Lenno byleby nie przystępowali do powstania”.



1282

Począwszy od ugody milickiej z 1282 roku, Zakon uzyskał w ten sposób ziemię gniewską, pierwsze zwarte terytorium na lewym brzegu Wisły.

1283

Zakończenie podboju Prus. Bezprzykładny zbrojny opór Prusów trwał 53 lata z całą chrześcijańską Europą a Polscy historycy piszą „Krzyżacy natrafili na zdecydowany opór ze strony Litwy”. We współpracy z papieżami zrodził się barbarzyński niemiecki militaryzm.

1308

Oblężenie miasta Gdańsk przez siły brandenburskie. Władysław Łokietek, który umacniał właśnie swą władzę w Małopolsce, nie mógł udzielić pomocy militarnej załodze gdańskiej. Wtedy za jego zgodą załoga polska grodu gdańskiego wezwała na pomoc Krzyżaków. Według umowy Krzyżacy mieli pomóc odeprzeć Brandenburczyków, w zamian Łokietek miał im zwrócić poniesione koszty. Wezwanie to dawało szansę przy zachowaniu pozorów legalności zawładnięcia Gdańskiem a nawet całym Pomorzem. W pierwszych dniach października 1308 roku oddziały krzyżackie, dowodzone przez komtura Ziemi Chełmińskiej Guntera von Schwarzburga, dotarły pod Gdańsk. Po walce z Brandenburczykami i ich sprzymierzeńcami, Krzyżacy weszli do zamku wpuszczeni przez polską załogę sędziego Boguszy. Niebawem przybyły do Gdańska nowe posiłki krzyżackie, prowadzone przez krajowego mistrza pruskiego, Henryka von Plotzke. Wkrótce w niezbyt jasnych okolicznościach krzyżacy usunęli z zamku gdańskiego polską załogę. Po zajęciu zamku Krzyżacy opanowali samo miasto. Walki trwały zapewne kilka dni, najcięższe toczono 13 listopada 1308 roku. Pochwyconych wówczas rycerzy pomorskich sprzymierzeńców brandenburskich Krzyżacy ścięli, podobny los spotkał rycerzy polskich z załogi gdańskiej, a może również ich rodziny oraz mieszczan gdańskich, którzy sprzyjali Brandenburczykom. Całe Pomorze Gdańskie w rękach zakonu.

1309

Przeniesienie stolicy Zakonu z Wenecji do Malborka.

1327-1332

Wojna polsko-krzyżacka 1327–1332 – wojna pomiędzy Królestwem Polskim, wspieranym przez Wielkie Księstwo Litewskie, Królestwo Węgier i (pośrednio) Księstwo Jaworskie, a państwem zakonu krzyżackiego, wspieranym przez księstwa mazowieckie i Królestwo Czech. Konflikt zakończył oficjalnie pokój kaliski, zawarty w 1343.

W 1329 roku wyprawy Zakonu i Jana króla czeskiego na Litwę. W 1329 Zakon grabi i pustoszy północne Kujawy; okupuje Ziemię Dobrzyńską. 1330 nowy napad zakonu na Kujawy i Wielkopolskę. 1331 dwa napady zakonu w głąb Polski. 1331 bitwa pod Płowcami z królem Władysławem Łokietkiem. 1332 opanowanie całych Kujaw przez zakon.



XIV wieku II-ga połowa

Zbrojne wypadły zakonu na Litwę. Walki o Żmudź. Długie, trzydziestoletnie rządy wielkiego mistrza Winryka von Kniprode (1352-1382) uważane przez wielu historyków za najświetniejszy okres państwa krzyżackiego w Prusach wypełnione były wyprawami i najazdami na Litwę. Tak powstawał niemiecki bandycki militarizm w Europie razem z chrześcijańską kulturą i jej wartościami.

1397

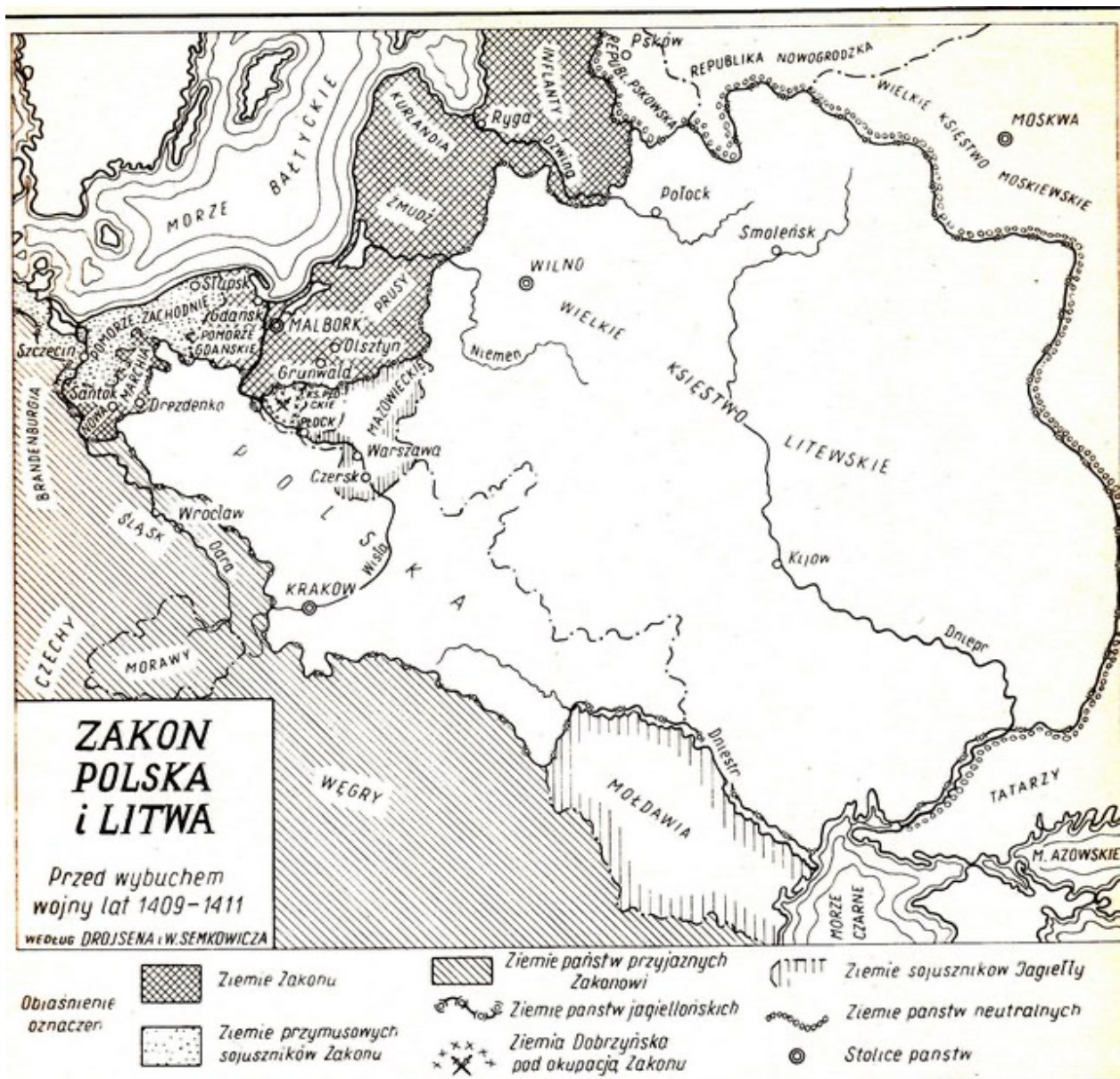
Rycerstwo pruskie na Ziemi Chełmińskiej zakłada Towarzystwo Jaszczurcze dla obrony przed bezprawiem zakonu.

1409

Rozpoczęcie wojny polsko-krzyżackiej. Wielki mistrz Ulrich von Jungingen 6 sierpnia 1409 roku wypowiedział Władysławowi Jagielle wojnę. Akt wypowiedzenia wojny dotarł do polskiego monarchy 14 sierpnia w Nowym Korczynie, a już w dwa dni później pierwsze oddziały krzyżackie wtargnęły do Polski, atakując ziemię dobrzyńską, Kujawy i Krajnę.

15 XVII. 1410

Wielka Bitwa pod Grunwaldem i rozbięcie zakonu wraz z jego europejskimi posiłkami przez króla Polski Władysława Jagiełłę. Po podboju Prusów Niemcy zabezpieczyli się w ponad 50-ciu potężnie ufortyfikowanych zamkach. W ten sposób na ziemi starożytnych Prusów rozbojem, gwałtem i niewolnictwem Krzyżacy wspólnie z papieżem zbudowali militarne chrześcijańskie państwo. Powstanie tego krzyżackiego sztucznego stworu miało się okazać na stulecia tragiczne w historii Europy .



Na podstawie powyższej mapki możemy ocenić potęgę Korony Polskiej. Zaledwie po 170 latach Krzyżaków obecności na ziemi Prusów porównując obszar państwa krzyżackiego z terytorium Korony, możemy

ocenić potęgę Korony. Księstwo Litewskie było co najmniej trzykrotnie większe. Były to ziemie które przed przybyciem Słowian były terenami łowieckimi Ugrofinów ludu zza Uralu osiadłych na wybrzeżu Bałtyku. Zwycięstwo w Bitwie pod Grunwaldem rozstrzygnęło polskie ciężkie rycerstwo. Ale, wyprowadzenie w pole 15-tu odwodowych gościnnych chorągwi przez Chorągiew Chełmińską składającej się z rycerstwa starożytnych Prusów i poddanie ich Jagielle pomogło przechylić szalę zwycięstwa na stronę Korony. Zaraz po bitwie łupem Prusów stało się kilka zamków które zostały przekazane Jagielle a król obsadził w nich swoją załogę.



Bezwątpienia zakończenie bitwy nie obyło się bez uczestnictwa kleru. Ważną osobą przy boku Jagiełły był biskup Trąba. Niektórzy przypisują jemu, że był autorem planu bitwy. Jest to nie prawdą, takiego planu Jagiełło nie posiadał, autorami jego byli Krzyżacy. Natomiast biskup Trąba miał być jedynym autorem opisu przebiegu bitwy. Taki jednak się nie ukazał i co bardzo dziwne zaginął. Prawdopodobnie był prawdziwy z uwzględnieniem udziału Prusów i dlatego musiał zaginąć.

Pokój w Toruniu 1 lutego 1411 został wydany w języku niemieckim i czeskim, pod dyktando cesarstwa niemieckiego i papieża. Papież Marcin III rzucił klątwę za Grunwald. Zakon Krzyżacki zachował Pomorze Gdańskie, ziemię chełmińską i inne sporne terytoria. Polska odzyskała Ziemię Dobrzyńską, Toruń po pięciomiesięcznej przynależności do Korony, na mocy traktatu przeszedł ponownie pod panowanie Krzyżaków, podobnie jak cała ziemia chełmińska. Wszystkie zamki zdobyte przez Prusów i przekazane Jagielle zostały zwrócone Krzyżakom. Pokonani niemieccy barbarzyńcy w sumie byli lepszymi chrześcijanami.

Konsekwencją tego wydarzenia i od tego momentu kontynuowanie budowania tego ideału dla chrześcijaństwa w Rzymie okaże się w przyszłości powstaniem zbrodniczego niemieckiego militarizmu.

Źródła historyczne podają, że po bitwie ówczesny papież, Grzegorz XII, rzucił klątwę na króla polskiego i Polaków „za walkę przeciw kościołowi świętemu”. Klątwa papieska znaczyła, że wszyscy są „poganami” i wyklętymi przez papieża „zbrodniarzami”, gdyż ręce splamione są „chrześcijańską krwią obrońców wiary świętej”.

Tłumaczeniem zaistniałej sytuacji i ustanowienia pokoju było wykorzystanie chrześcijaństwa przeciwko Koronie. Katolicki Rzym nie tylko siłą militarnie szerzył wiarę chrześcijańską ale również dyrygował polityką z rezultatem wielu zbrodni o czym dzisiaj ani słowa. Jezus nawoływał do wzajemnego poszanowania siebie. Nikomu na szerzenie wiary w ten sposób takiego monopolu nie było dane żeby zbrodnią szerzyć i uwierzytelniać chrześcijaństwo, ani nie ma takiego prawa dla przyznawania racji bytu żeby osądzać kto jest lepszym a kto gorszym chrześcijaninem. W stosunku do Korony rezultat Grunwaldu był wykorzystaniem chrześcijaństwa na korzyść Niemców. Nie ma takiego drugiego przykładu żeby powstał traktat pokojowy którego w ogóle nie powinno być. W rzeczywistości pokój toruński to było tylko chwilowe zawieszenie broni. Uroczystości Bitwy pod Grunwaldem odbywają się bez obecności Kościoła.

Nie było takiego innego przypadku żeby sromotnie pokonany w wielkiej decydującej bitwie na koniec został zwycięzcą.

1412

W marcu 1412 roku Zygmunt Luksemburski z Jagiełłą podpisali w Lubowli traktat pokojowy, który usankcjonował Jagiełłę jako władcę chrześcijańskiego i w wyniku którego przestawał obowiązywać okrążający Koronę sojusz krzyżacko-węgierski. Wszędzie wysługiwano się chrześcijaństwem. W konflikcie z Krzyżakami pokój toruński nie doprowadził do trwałego pokoju między państwem krzyżackim a Koroną.

1414

“Wojna głodowa” między Polską i Litwą a zakonem. Kiedy w 1414 roku wybuchła nowa wojna nie było ani jednej bitwy, bo Zakon przyjął inną taktykę obwarowując się w zamkach wraz ze zmagazynowaną aprowizacją wykańczając finansowo zbrojnych Korony i Litwy. Komentarz zbyteczny.

Cały grunwaldzki pokój był jedną wielką kpiną z Korony a wielka zwycięska bitwa obrócona w żart. Rdzenni mieszkańcy Prusowie oczekiwali, że Jagiełło ruszy na Krzyżaków i z Prusami oczyści Prusy z ich obecność.

1417

W 1417 roku papieżem został obrany na soborze w Konstancji, po odsunięciu od rządów trzech papieży – antypapieża Jana XXIII, antypapieża Benedykta XIII i Grzegorza XII; tym samym zakończono trwającą od kilkadziesiąt lat wielką schizmę zachodnią. W wyborze papieża, który przyjął imię Marcina V, brał udział arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba. Wkrótce potem nowy papież ustanowił abp. Trąbę pierwszym prymasem Polski. Stosunki między papieżem a Koroną nie były idealne. Pod koniec obrad soboru Marcin V uchylił korzystne dla Polaków bulle i potwierdził przywileje Zakonu Krzyżackiego. Sprawa ta miała związek z kontrowersyjnym dziełem Jana Falkenberga, w którym oskarżał Polaków o współpracę z poganami przeciwko chrześcijańskiemu Zakonowi. Polacy, z rycerzem Zawiszą Czarnym na czele, siłą dostali się do pałacu papieskiego, żądając potępienia traktatu Falkenberga. Ostatecznie papież spełnił ich żądania, choć oficjalna bulla potępiająca tezy niemieckiego teologa została wydana dopiero w 1424 roku

422-1431

Wojny między Polską i Litwą a zakonem. Najazd zakonu na Wielkopolskę i Kujawy.

1454 -1466

Wojna Trzynastoletnia.

Z inicjatywy pruskiego rycerstwa ziemi chełmińskiej na zjeździe w Kwidzynie 13 marca 1440 roku proklamowana została konfederacja ziemian i mieszczan pod mianem Związek Pruski. Przystąpiło do niego 21 rycerzy z Ziemi Chełmińskiej, 6 z Dzierżgońskiej, 4 z Pomezanii, 4 z regionu Elbląskiego oraz 19 gmin miejskich i taki był jego początek. Związek Pruski był efektem niezadowolenia z powodu stosowanego wyzysku finansowego przez Krzyżaków. Po bitwie grunwaldzkiej, w celu szybkiego odrobienia strat wynikłych z klęski nastąpił przez Krzyżaków maksymalny wyzysk nie tylko siły niewolniczej, ale i wszystkich klas społecznych.

Korona przyłączyła się do nich 21 kwietnia 1454 roku. Karol Górski pisze “Osiemdziesięcioletni Kalikst III (Papież), ... na Związek rzucił klątwę. Jan Gruszczyński (diecezja gnieźnieńska, poznańska i włocławska) klątwy nie uznawał wcale”. Dalej “a Tomasz Strzępiński (herbu Prus I), biskup krakowski, w roku 1459 publicznie w tymże Toruniu ogłosił, że król słuszną wojnę prowadzi. Długosz o rzuceniu klątwy milczy...”. W tamtych czasach autentyczną władzę sprawował kler i możnowładcy, a nimi rządzili prywatnie.



Pius II chciał, aby oba państwa – Polska i Zakon Krzyżacki – wzięły udział w walkach przeciw rosnącej potęgze tureckiej. Próbował więc rozpocząć mediacje (niekorzystne dla stanów pruskich), ale król polski Kazimierz IV Jagiellończyk nie wpuścił do kraju legata papieskiego, co właśnie zaowocowało nałożeniem interdyktu na Prusy i wszystkich ich sojuszników, w tym Polskę

Co ciekawe, Pius II był wcześniej... biskupem Warmii; dał się tam zresztą poznać jako osoba o bardzo prokrzyżackich poglądach. Wykluczenie nie trwało długo i w 1466 zdjął je kolejny z papieży, bardziej przychylny

naszemu krajowi, choć ogólnie nieprzynoszący chluby Kościołowi Paweł II, który przyczynił się do mediacji pokojowych między walczącymi i zawarcia pokoju w Toruniu. Polska wraz z rycerstwem prusko-polskim toczy wojnę o ziemie zagrabione przez zakon.

Na skutek starań zakonu krzyżackiego i części kapituły warmińskiej papież Kalikst III nominował w 1457 Piccolominiego na następcę zmarłego biskupa warmińskiego Franciszka Kuhschmalza co zostało dokonane wbrew woli króla polskiego. W związku z prokrzyżackimi sympatiami Piccolominiego jego wysłannicy nie zostali dopuszczeni do miast warmińskich^[5]. Już jako papież Pius II, Piccolomini powołał na stanowisko biskupa warmińskiego Pawła Legendorfa. Polska wraz z rycerstwem prusko-polskim toczy wojnę o ziemie zagrabione przez zakon.



Po śmierci papieża Kaliksta III konklawe wybrało 19 sierpnia 1458 Eneasza Sylwiusza Piccolominiego jako jego następcę^[4]. 3 września, w dniu koronacji, przyjął imię Piusa II, podobno ze słowami nawiązującymi do jego przeszłego stylu życia *Odrzućcie Eneasza, przyjmijcie Piusa*. Podobnie jak jego poprzednik, główną ideą przyświecającą jego pontyfikatowi było wyzwolenie Europy od zagrożenia tureckiego. 12 października 1458 ogłosił zwołanie kongresu władców chrześcijańskich do Mantui, gdzie miano rozważyć zorganizowanie nowej wyprawy krzyżowej. Wkrótce potem, na papieża spadł obowiązek rozstrzygnięcia korony królestwa Aragonii i Neapolu pomiędzy synem króla,

Ferdynandem I, a księciem Andegawenii, René I. Usiłował powołać do życia nowy zakon rycerski – Zakon Najświętszej Maryi Panny z Betlejem, z siedzibą na wyspie Limnos; ta inicjatywa, ogłoszona bullą w 1459, nie doczekała się realizacji.

Ostatecznie papież opowiedział się po stronie Ferdynanda, co spowodowało niechęć Francji do uczestnictwa w krucjacie. Problemy, które napotkał Pius, postanowił rozwiązać wydaniem bulli w 1460 *Exsecrabilis*, w której groził ekskomuniką każdemu, kto odwołałby się od decyzji papieża do Soboru Powszechnego.

Dodatkowo, konflikt z Francją podsycał fakt podtrzymania poparcia dla księcia Neapolu, Ferrante, wobec żądań nowego króla Francji Ludwika XI. Pius popadł także w spory z niemieckimi dostojnikami m.in. z księciem Tyrolu, Zygmuntem (został ekskomunikowany) i arcybiskupem Moguncji, Dietherem z Isenburga (został złożony z urzędu). Ponadto papież poróżnił się z czeskim królem, Jerzym z Podiebradów, który zakwestionował wybór Piusa, gdy ten anulował porozumienia pomiędzy katolikami a husytami. Były to główne przyczyny, przez które Pius nie doprowadził do reformy Kościoła i Kurii Rzymskiej. W 1461 roku wysłał swój słynny *List do sułtana Mehmeda II*, w którym odrzucił Koran i nakłaniał do wyrzeczenia się islamu i przyjęcia chrztu. W 1464 roku wyruszył do Ankony, gdzie miała mieć początek krucjata. Wkrótce potem zmarł tam, lecz został pochowany w Rzymie.

Historycy oceniają go jako niezrównanego mówcę i literata, zaangażowanego i oddanego papieża, który nie ustrzegł się jednak nepotyzmu^{[3][4]}.

1519-1521

Wojna wielkiego mistrza zakonu Albrechta z Polską.

Pomimo zawarcia wieczystego pokoju, agresja niemiecka ciągle trwała. Tak było podczas wojny polsko - krzyżackiej w latach 1519 -1521 podczas której od 16 stycznia 1521 obroną Olsztyna kierował sam Mikołaj Kopernik.

Po zawarciu pokoju toruńskiego w 1466 zakon krzyżacki uznał się lennikiem Korony Polskiej z terytorium Prus Zakonnych. Jednakże zakon formalnie podlegał także cesarzom rzymskim i papieżom. Tę podwójną podległość próbował wykorzystać cesarz Maksymilian I Habsburg, który walcząc z Jagiellonami o wpływy w Europie Środkowej, w 1501 oficjalnie

zakazał wielkiemu mistrzowi Fryderykowi Wettynowi jako księciu Rzeszy złożenia hołdu lennego królowi Polski Janowi Olbrachtowi.

W 1505 papież Juliusz II wydał brewe nakazujące Krzyżakom złożenie hołdu Aleksandrowi Jagiellończykowi. Jednak już w 1509 odwołał to postanowienie, wyznaczając sąd rozjemczy polsko-krzyżacki w Poznaniu. W 1511 nowym wielkim mistrzem krzyżackim został Albrecht Hohenzollern, siostrzeniec króla Zygmunta Starego. Rokowania przeniesiono do Torunia, gdzie prymas Jan Łaski bezskutecznie próbował wynegocjować z biskupem pomezańskim Hiobem von Dobeneckem warunki, na jakich Albrecht miał złożyć hołd lenny.



Uzbrojony przez Niemcy wielki książę moskiewski Wasyl III uderzył w 1512 na Wielkie Księstwo Litewskie, rozpoczynając I wojnę polsko-rosyjską. Albrecht jako wasal Zygmunta Starego powinien był przyjść z pomocą swojemu suzerenowi. Tego jednak nie uczynił, a Polska uznała, że Albrecht popełnił felonię i zyskała tym samym *casus belli* w konflikcie z zakonem krzyżackim.

W 1514 w Moskwie podpisano rosyjsko-niemiecki sojusz zaczepno-odporny, wymierzony w Polskę. Nad państwem Zygmunta I zawisła groźba uderzenia oskrzydłającego. Dopiero udana interwencja polskiej dyplomacji w czasie zjazdu wiedeńskiego w 1515 doprowadziła do zawarcia porozumienia z Maksymilianem I, mocą którego uznawał on stan prawny Prus z 1467 i rezygnował z sojuszu z Rosją. Rozstrzygnięcie sprawy hołdu zawieszono na 5 lat. Porzuceni przez cesarza Krzyżacy, zawarli z Wasylem III kolejny traktat zaczepno-odporny 10 marca 1517 w Moskwie. Rosjanie zobowiązywali się dostarczyć Albrechtowi pieniędzy na zwerbowanie 10 tysięcy piechoty i 2000 jazdy i wspólnie z Krzyżakami zaatakować Polskę. Wielki książę moskiewski wziął także zakon pod swoją protekcję, o czym nie omieszkał zawiadomić króla Francji Franciszka I.

1525

Hołd niemiecki



Hołd Pruski - złożenie królowi Polski przysięgi poddaństwa zakonowi. Większego nonsensu nie mogło być w historii, jak w 1525 roku złożony hołd przez Albrechta Hohenzollerna królowi Zygmuntowi III Staremu, nazwanym hołdem pruskim. Niemcy potrzebowali odpoczynku, odbudowania swojego militarizmu. W tym samym roku na wezwanie

wasala, król ze zbrojnymi z Litwy tłumi powstanie na Sambii chłopów którzy Niemcami nie byli. Hołd był prywatą. Składany hołd był to hołd wyłącznie niemiecki. Nie było żadnych podstaw żeby nazwać go pruskim. Prusowie byli sojusznikami Korony, razem walczyli z Krzyżakami. Nie wolno było zarzucić Prusom, że zdradzili swojego sojusznika. Nigdy nie byli na kolanach, nigdy nie poddali się i nigdy nie zhańbili człowieczeństwa. Jak można wytłumaczyć politykę Korony. Pokojowymi rozmowami sterował legat papieski. Nie ma tłumaczenia na nazwanie Prusy królewskie czy książęce. Ani w jednym, ani w drugim przypadku nie było tam urzędujących rdzennych Prusów. Przy tak ofiarnym uczestnictwie Prusów razem z Koroną w wojnach z Krzyżakami, zachowanie Korony jest co najmniej zadziwiające. Takiego braku lojalności ze strony Korony Prusowie nie mogli się spodziewać. Jeszcze jeden wielki przykład bez przykładowej głupoty w Korony polityce. Prusowie pod swoim mianem przestali istnieć

1618

Wygasała prusacka linia Albrechta Hohenzolerna i od tego czasu kontrolę z Królewca przejął brandenburski elektor Jan Zygmunt Hohenzolern. Wszystko odbyło się w roku 1618 za zgodą króla Polski Zygmunta III Wazy. Księstwo Pruskie stało się Brandenburgia-Prusy. W roku 1657 korzystając z osłabienia Rzeczypospolitej podczas najazdu Szwedów Germaństwo oderwało Prusy Książęce od lenna Polski.

1619

Od tego roku elektorem Prus jest Jerzy Wilhelm - Zjednoczył Prusy Książęce z Brandenburgią.

1640 - 1688

Syn Jerzego Wilhelma, Fryderyk Wilhelm zaczął budować absolutyzm w Brandenburskiej i Prusach. Podstawą nowego systemu były podatki, stała armia i sojusz z obszarniczą szlachtą ziemianką-junkrami. Powstała stała Tajna Rada, która zajmowała się wojskiem, polityką zagraniczną i finansami oraz Główny Komisariat Wojny.

1655-1660

Szwedzki potop

Według danych Fundacji Odbudowy Zniszczeń Dokonanych w czasie potopu Szwedzkiego podczas wojny całkowitemu zniszczeniu uległo: 188 miast, 186 wsi, 81 zamków, 136 kościołów, 30 młynów, 10 browarów, 89 pałaców. Z Szwedzi rabowali wszystko, co tylko zdołali przetransportować: od mebli, strojów, kosztowności, broni, obrazów czy rzeźb, po fasady budynków. 28 lipca armia brandenbursko-szwedzka, pod dowództwem Karola Gustawa, ruszyła na Warszawę. W dniach 28–30 lipca w bitwie pod Warszawą król szwedzki pokonał wojska Jana Kazimierza. Polacy wycofali się w rozsypce, lecz za Wieprzem zebrali się ponownie gotowi do dalszej walki. Szwedzi ponownie zajęli Warszawę, ale Karol Gustaw zdecydował wycofać się do Prus Królewskich. Wielkopolskę miał przejąć elektor Fryderyk Wilhelm. Wkrótce więc Szwedzi opuścili Warszawę. zimą Karol X Gustaw zdał sobie sprawę, że siłami samej Szwecji nie utrzyma zdobyczy w Polsce. Zaczął szukać sprzymierzeńców. Jego wysłannicy dotarli do Bohdana Chmielnickiego, Jerzego Rakoczego i elektora Fryderyka Wilhelma. 17 stycznia 1656 roku poseł francuski doprowadził do zawarcia traktatu w Królewcu pomiędzy Karolem X Gustawem i elektorem Fryderykiem Wilhelmem. W myśl jego postanowień elektor przestawał być lennikiem Polski i zostawał lennikiem Szwecji, uzyskując w zamian biskupstwo warmińskie^[7]. Plonem tych zabiegów był układ brandenbursko-szwedzki zawarty w Malborku 25 czerwca. Brandenburgia otrzymała województwa: poznańskie, kaliskie, łęczyckie i sieradzkie. Garnizony szwedzkie w tych województwach były zastępowane garnizonami brandenburskimi. pokoju w Buczacu warunków podpisanego traktatu nie uznał sejm polski. W 1673 roku Polska pobiła Osmanów pod Chocimiem. Wojna skończyła się rozejmem, ale obie strony szykowały się do kolejnej. Król Jan III Sobieski próbował utworzyć koalicję, początkowo z Francją i Szwecją (Francja, pozostająca w dobrych stosunkach z Osmanami, podjęła się mediacji). Zabiegi dyplomatyczne w Imperium Osmańskim nie przyniosły efektów. Wobec zmiany polityki przez Ludwika XIV, Polska próbowała stworzyć porozumienie polsko-habsbursko-rosyjskie, ale zarówno car, jak i cesarz nie byli zainteresowani. Dopiero w efekcie koncentracji wojsk tureckich Leopold I zaczął zabiegać o przymierze z Polską.

Ostatecznie 1 kwietnia 1683 roku zawarto przymierze przeciwko

Osmanom – antydatując je na 31 marca aby na dokumencie nie widniała

data prima aprilis^[8]. Gwarantem traktatu został papież Innocenty XI. W traktacie ustalono:

- w obliczu zagrożenia któregośkolwiek z miast (Kraków albo Wiedeń), druga strona pośpieszy na pomoc;
- na utrzymanie wojsk polskich cesarz i papież wyasygnują subsydia pieniężne.

W roku 1701 z dotychczasowego państwa Brandenburgia-Prusy w wyniku samo-koronacji w Królewcu Fryderyka I powstało Królestwo Prusy którego centrum został Berlin. Wszystko to odbyło się za aprobatą króla Polski Niemca Augusta II Mocnego.

Rok 1701 królem Prus ogłosił się Fryderyk I. Królestwo Pruskie trwało od 1701 do 1918 roku a w rzeczywistości było królestwem niemieckim, stanowiącym od roku 1871 2/3 całego imperium niemieckiego, biorąc swą nazwę od starożytnych Prusów nie mających nic wspólnego z Germaństwem. Rozpoczął się okres budowania wielkiego prusackiego militarizmu. Mówiło się, że “armia posiada własne państwo”. Porażka Szwecji w Wielkiej Wojnie Północy 1700 - 1721 dała Prusom kontrolę nad południowym Bałtykiem. Był to również okres umocnienia się obszarniczej prusackiej arystokracji, bazy militarizmu prusackiego tzw. junkrów którzy zarządzili armią.

Rok 1740-1786

Królem Prus został Fryderyk II. Pod jego rządami Prusy stały się jednym z najpotężniejszych państw

1740 - 1742

Pierwsza wojna z Austrią o kontrolę Śląska.

1745

Druga wojna z Austrią o opanowanie Śląska.

1756 - 1763

Trzecia wojna z Austrią i włączenie Śląska do Prus.

Austria z dynastią Habsburgów miała zwierzchnictwo nad całością niemieckich prowincji. Nastąpił konflikt polityki Prus z Austrią, chodziło o pozbawienie austriackiej hegemonii nad niemieckimi prowincjami i

przejęcie jej przez prusaków. Promotorem i prowokatorem tej polityki był Otto von Bismarck.



1772

I-szy rozbiór Polski

Pod sugestią króla Prus Fryderyka II wspólnie z Rosją i Austrią dokonują I-go rozbioru Polski. Rosję nie trzeba było długo przekonywać, ponieważ Prusaczka ze Szczecina rządziła Rosją, caryca Katarzyna II. Polska, bez skrupułów “wyrzucona” z Europy.

1793

Drugi rozbiór Polski

1795

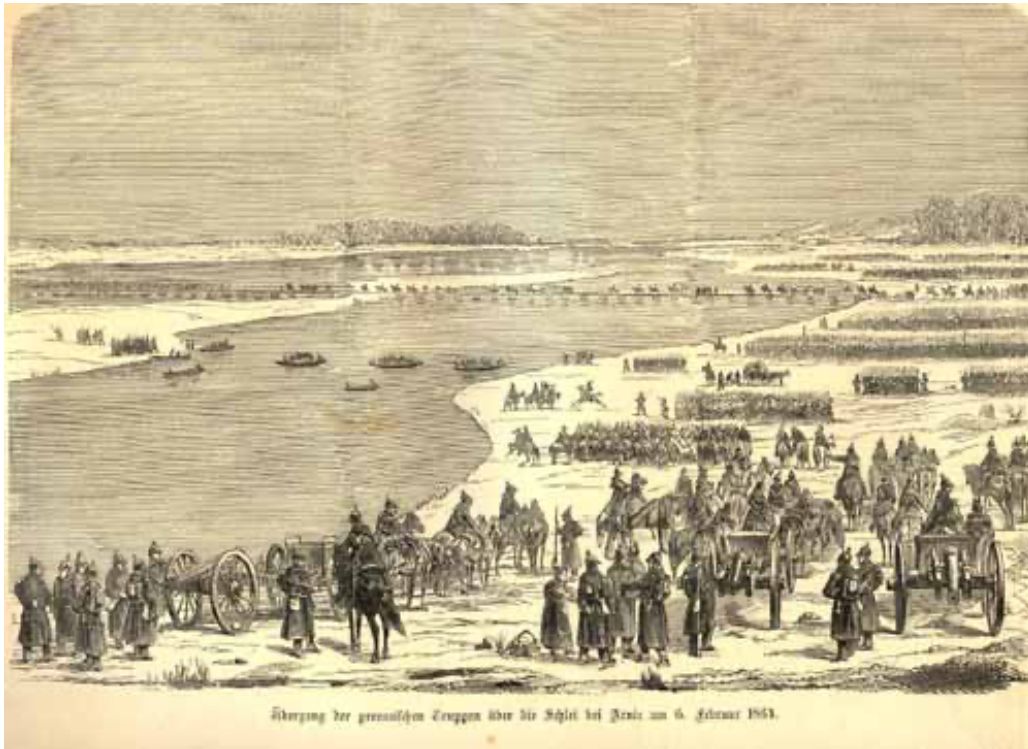
Trzeci rozbiór Polski.

Przez następne 123 lat Polska wymazana została z mapy Europy. Austria wdzięczna za odsiecz Wiednia z dynastią Habsburgów miała zwierzchnictwo nad całością niemieckich prowincji. Nastąpił konflikt polityki Prus z Austrią, chodziło o pozbawienie austriackiej hegemonii nad

niemieckimi prowincjami i przejęcie jej przez prusaków. Promotorem i prowokatorem tej polityki był Otto von Bismarck. Niemców nigdy nie można obdarzyć zaufaniem, gdyż jest to pierwszy krok do utraty niepodległości.

1864

Wojna z Danią o Schleswig Holstein.



1866

Wojna pomiędzy Austrią i Prusami celem zdobycia kontroli Prus nad niemieckimi prowincjami. Zamiarem wywołania wojny Franko - Pruskiej było całkowite zjednoczenie Niemiec. Głównym prowokatorem tej polityki był Otto von Bismarck. Wygrana wojna z Francją przyczyniła się do całkowitego zjednoczenia Niemiec, wynikiem czego było powstanie potęgi militarnej junkrów prusackich w Europie

1870 - 1871

Wojna Franko - Pruska.

Wojna pomiędzy Austrią i Prusami celem zdobycia kontroli Prus nad niemieckimi prowincjami. Zamiarem wywołania wojny Franko - Pruskiej było całkowite zjednoczenie Niemiec. Głównym prowokatorem tej polityki był Otto von Bismarck. Wygrana wojna z Francją przyczyniła się do całkowitego zjednoczenia Niemiec, wynikiem czego było powstanie potęgi militarnej junkrów prusackich w Europie.



1914-1918

I-wojna-swiatowa

Za bezpośrednią przyczynę wybuchu I wojny światowej uznaje się najczęściej zabójstwo arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Niemiecka armia w 1914 roku była bezwzględna i nieludzka. Pierwsze oddziały cesarskiej armii niemieckiej przekroczyły belgijską granicę 4 sierpnia 1914 roku. Tym samym Niemcy złamały neutralność kraju, której sami byli gwarantem. Mimo uporczywej obrony armia belgijska wycofywała się pod naciskiem potężnych sił najeźdźcy. Pierwszych 14 zakładników Niemcy rozstrzelali już pierwszego dnia inwazji w miejscowości Warsage. Podpalono również 25 domów. Z dymem poszła także wieś Battice. Spłonęło tam 147 budynków, a śmierć poniosło 33 mieszkańców. W trakcie pierwszego miesiąca Wielkiej Wojny niemieccy żołnierze zamordowali około 6 tys. bezbronnych belgijskich cywilów. Była to zawczasu przemyślana i przygotowana z typowo niemiecką pedanterią akcja, mająca na celu zastraszyć i złamać belgijskie społeczeństwo. Niemcy w swoim marszu na Francję potrzebowali spokoju na tyłach i temu miało to służyć. Austro - Węgierskie imperium Habsburgów wypowiedzia wojnę Rosji. Prawie natychmiast Niemcy wypowiadają wojnę Francji. Po raz pierwszy Niemcy używają środków masowej zagłady, śmiertelny trujący gaz. Niemcy przejęli inicjatywę na

wszystkich frontach Europy. Dopiero, militarna interwencja USA doprowadziła do klęski militarizmu niemieckiego.



1919

Podczas paryskiej konferencji pokojowej został zawarty Traktat wersalski, trwającej od 18 stycznia 1919 roku do 21 stycznia 1920 r. Brało w niej udział 27 zwycięskich państw. Polska była reprezentowana przez Ignacego Paderewskiego i Romana Dmowskiego. Państwa pokonane w I wojnie światowej (Niemcy, Austro-Węgry, Imperium Osmańskie, Bułgaria) nie zostały dopuszczone do konferencji, a jedynie przedstawiono im traktaty do

podpisania. Traktat kończący I wojnę światową, podpisany 28 czerwca 1919 roku przez Niemcy, mocarstwa Ententy, państwa sprzymierzone i stowarzyszone. Dokumenty ratyfikacji złożono 10 stycznia 1920 r. w Paryżu i z tą datą wszedł w życie^[1]. Traktat ustalił wiele granic międzypaństwowych w Europie oraz wprowadził nowy ład polityczny. Dzięki Traktatowi Wersalskiemu 26 lipca 1919 roku Polska i inne kraje Europy Środkowej wyswobodziły się z pod germańskiego jarzma.



1938

Po objęciu władzy przez Adolfa Hitlera w 1933 roku niemieccy naziści sondowali Austrię na możliwość połączenia obu państw. Bezskutecznie. Aneksja terytorium państwowego Federalnego Państwa Austriackiego przez Rzeszę Niemiecką, dokonana 12 marca 1938 z pogwałceniem traktatu wersalskiego (1919).

1939

Okupacja Czech

Niecały rok po objęciu władzy przez Hitlera, Niemcy rozpoczęły dyplomatyczne naciski na Czechosłowację. Zgłaszano roszczenia terytorialne dotyczące obszarów zamieszkałych przez ludność niemiecką (tzw. kryzys sudecki). Już wiosną 1938 roku III Rzesza podnosiła na forum międzynarodowym sprawę rzekomego prześladowania Niemców w Czechosłowacji. Nieoficjalnie zaś III Rzesza wspierała nacjonalistów w organizowaniu ataków na ludność niemiecką w Sudetach. Francja i Wielka Brytania nie chcąc dopuścić do wybuchu kolejnej wojny, wyraziły swoje stanowisko, nawołując Pragę do odstąpienia terenów zamieszkałych w większości przez Niemców

01.IX.1939

II - ga Wojna Światowa.

1 września 1939 roku niemieckie III Rzesza zaatakowała Polskę. Napaść militarizmu niemieckiego na Polskę rozpoczęła nową wojnę światową, według starego hasła "Drang nach Osten". Nastąpił nowy rozbiór Polski a przez następne pięć lat cała Europa była w ogniu najbardziej bestialskiej wojny wywołanej przez opętanych Niemców pod hasłem "Deutschland uber alles". Niemieckie bestialstwo nie znało



*Pamiętam, że płakała. Zanim zdjęcie
zostało zrobione, otarła łzy z twarzy
i krew z rozciętych ust*

Wilhelm Brasse, fotograf z Auschwitz o 14-letniej Czesławie Kwoce
zamordowanej w niemieckim obozie

granic. Barbarzyństwo Niemców w czasie II wojny światowej to nie tylko bombardowania miast, mordowanie cywilów i łamanie konwencji międzynarodowych chroniących jeńców wojennych. Ich bestialstwo i wynaturzenie znalazło kulminację w stosunku do polskich dzieci. Eksterminacja ludzi odbywała się w sposób masowy, dokładnie jak się działo to 700 lat wcześniej podczas podboju starożytnego ludu Prusów. Militarna interwencja USA ponownie doprowadziła do klęski niemieckiego militarysty i położyła kres niemieckiej maszynie śmierci.

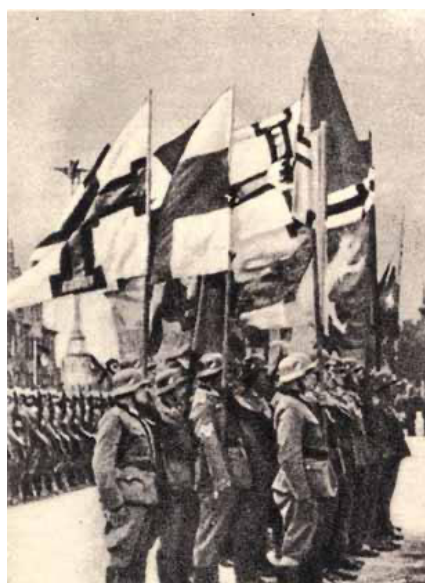


Podobnie było ze starożytnymi Prusami

Nie jest to wykład historii, a tylko chronologiczne przedstawienie biegu wypadków przez ostatnie 700 lat w których głównymi aktorami byli opętani Niemcy.

Powyższa chronologia jest oparta na historycznych faktach. Natomiast sama historia pisana jest według politycznych potrzeb, przez historyków o politycznych opcjach, w potrzebie dla swojego społeczeństwa, w każdym kraju historia jest przekłamaną, a już szczególności w Niemczech. Dlatego nie mamy historii prawdziwych zapisów i rzetelnej jej analizy.

Naród który śpiewał “ Deutschland uber alles” (dotyczyło to specjalnie do Słowian) poniósł w II-giej Wojnie Światowej sromotną klęskę i upokorzenie. Nie był do tego przygotowany, zwycięstwo miało być pewne. Dla niemieckich polityków był to problem trudny do rozwiązania. Zwykle w kryzysach znajdują się politycy którzy potrafią wyjść z ideą dla podważenia narodu z takiego marazmu. Politykiem takim był Konrad Adenauer, ale jak widać poniżej, on też tkwił głęboko w tradycjach zakonu, który poprzez stulecia dawał początek do serii zbrodniczych wojen, germanizacji, eksterminacji narodów Europy.



Kartka z plebiscytu pomiędzy Polską a Niemcami w 1920 roku. Allenstein to Olsztyn. Germaństwo jest jak Hydra uciąć jej jeden łeb to zaraz wyrastają dwa. Jest to zbiorowisko nie reformowalne.

Hasło czy też lep, które Konrad Adenauer puścił Europejczykom, to stworzenie Unii Europejskiej. Bardzo szczytna idea, gdyby nie to, że pokonani powoli ale systematycznie zaczynają realizować politykę “niemieckiej racji stanu”. Powyższa chronologia wydarzeń dobitnie udowadnia, jaka jest to racja. Z wielką, jak zawsze, systematycznością, bardzo cierpliwie i nie ważne jak długo będzie to trwało, Niemcy dążą do jej realizacji. Coraz bardziej staje się widocznym, że nie ma u nich żadnej pokory za bestialstwa które dokonali w Europie. Bez sprzeciwu hołdowali politykę i zbrodnie Hitlera, dzisiaj poczuwają się do narodu pokrzywdzonego. “Uber alles” jest jak najbardziej aktualne.

Polska jest krajem numer jeden, który stoi Niemcom na przeszkodzie do swoich na zawsze imperialnych dążeń. Jest dostrzegalnym, że Polska, przez ostatnie dwadzieścia lat post komunizmu, jak również jej bytu w Unii Europejskiej, sygnalizuje nie dotrwanie Kultury Polskiej do końca XXI wieku.

Obecna IV Niemiecka Rzesza nadal tkwi w swojej tradycyjnej racji stanu, i jest w pełni przygotowana do wykorzystania odpowiedniego momentu do realizacji niemieckiej “racji stanu”.

W momencie osłabienia pozycji światowej USA a co z tym idzie w Europie też, kryzys i wywołanie chaosu w Unii Europejskiej, będzie idealną chwilą dla Niemców do wystąpienia ze wszystkich sojuszy czy też

europiejskich traktatów. Pytanie tylko, kiedy? Resztę to już proszę sobie dopowiedzieć.

Tej wiedzy w całokształcie zebranej i spisanej nigdzie nie spotkałem, nikt o niej nie pomyślał. Zachodzi pytanie dlaczego i w czym interesie? To będzie próbą udowodnienia treścią tego eseju, jak w średniowieczu katolicki Rzym ze Świętym Cesarstwem Rzymskim uwolnili w Europie bestialską Niemców kulturę zbrodni. Pomimo takiej wielowiecznej historii, w czasach nowoczesnych finansjera europejska z polityką pomogła i pomaga niemieckim zbrodniarzom na kształtowania się według nich nowej Europy.

Nie dosyć tego, nauka ściga się z Twórcą świata i w niedługim czasie wszystkie czynności będą wykonywały roboty. Może dojść do tego, że roboty dla człowieka gatunku zagrożonego wyginięciem założą farmy ludzkie. To tak pokrótce. Pamięć prostego człowieka sięga tylko jednego pokolenia, historia ich nie interesuje. Dzisiaj na tym poziomie i taki stan zbrodniarzy ludzkości z finansami utrzymują ją i jeszcze będą epidemie.

Historycy nie potrafią zauważyć, że obecny brak rozwoju Polskiej państwowości, dzisiejsze problemy, są wynikiem politycznych błędów od XIII-go wieku.

Szperając po różnych źródłach dla zaczerpnięcia wiedzy o starożytnych Prusach trudno spotkać się z tematyką dlaczego i jaki był powód, że niemczyzna przywłaszczyła sobie tożsamość Prusów i posługiwała się nią przez kilka wieków. Zbyt łatwym byłoby stwierdzenie że eksterminując Prusów, Germaństwo chciało w ten sposób ukryć swoje barbarzyństwo. W podboju i zbrodni na Prusach mieli pełne rozgrzeszenie chrześcijańskiego Rzymu i nie potrzebowali się o to martwić. Rzym był współtwórcą niemieckiego militarystyki który tak bardzo wzbogacił Europy kulturę.

Mówiąc o niemieckiej kulturze, pytanie jest jakiej, takiej kultury nie ma, nigdy ona nie została stworzona. Trudno ludobójstwo zaliczyć do kultury. Barbarzyństwo i obłudę mają w genach. Jak można wytłumaczyć, że dwie dekady po przyjęciu przez Prusów chrześcijaństwa u samego papieża w Rzymie i wyznaczenie przez niego Chrystiana pierwszym biskupem Prusów, zostaje przeciwko nim ogłoszona krucjata. Nie ma na to żadnego logicznego tłumaczenia żeby w imię szerzenia chrześcijaństwa dokonywać na Prusach eksterminacji. Do dnia dzisiejszego chrześcijański kościół uważa że Prusowie byli poganami i tym samym zaprzecza się, że w 1216 roku przyjęli oni chrzest z rąk papieża Innocentego III. Nie ma zlituj się czy zmiłuj się nad dokonaniem na Prusach ludobójstwie. W tym wszystkim

nie tylko była hipokryzja ze strony Niemców, ale również przy równoczesnym w niej uczestnictwie Wilhelma z Modeny legata papieża z Rzymu. Wiek XVI to początek upadku państwa krzyżackiego. Nastąpił kiedy wielkim mistrzem został Albrecht Hohenzolern. Przeszedł on na luteranizm i w roku 1525 złożył hołd królowi polskiemu Zygmuntovi Staremu. Łączyło ich pokrewieństwo. Stał się księciem Prus Książęcych.

Na ziemi Prusów powstaje militarna baza, militarna organizacja, militarna szkoła do prowadzenia germańskich wojen w całej Europie. Na czele tej militarnej organizacji stała klasa prusackiej obszarniczej arystokracji która zdominowała resztę Niemiec. Rozwój militarizmu prusackiego następował według reguł dokładnie jak w poniższym cytacie z Wikipedii: "Militaryzm ma trzy powiązane ze sobą znaczenia: Tendencja w polityce wewnętrznej polegająca na rozbudowywaniu potencjału militarnego państwa do rozmiarów przekraczających znacznie rzeczywiste potrzeby obronne, w powiązaniu z przejmowaniem przez koła wojskowe coraz większej kontroli nad całym państwem; Agresywna polityka zewnętrzna - polegająca na celowym wywoływaniu konfliktów zbrojnych lub dążenie do rozstrzygnięcia dotychczasowych konfliktów metodami siłowymi; Styl zachowania, (społeczny i socjologiczny), charakteryzujący na przykład dla młodego wieku chłopców bawiących się w wojnę, noszących elementy umundurowania wojskowego."

"Ma także istotny wpływ na kształtowanie życia, mentalności i stosunków społecznych, na przykład poprzez rozbudzanie w społeczeństwie agresji, propagowanie idei ekspansji, jak w państwach totalitarnych XX wieku; bądź w powiązaniach oficera-przedstawiciela grupy uprzywilejowanej z żołnierzem-przedstawicielem warstwy niższej (jak to było w Prusach)."

Na ziemi Prusów powstaje militarna baza, militarna organizacja, militarna szkoła do prowadzenia germańskich wojen w całej Europie. Na czele tej militarnej organizacji stała klasa prusackiej obszarniczej arystokracji która zdominowała resztę Niemiec. Rozwój militarizmu prusackiego następował według reguł dokładnie jak w poniższym cytacie z Wikipedii: Wszystko to daje się zauważyć, że pod parasolem i na gruzach eksterminowanej, zniewolonej ludności starożytnych Prusów, prusackiej arystokracji militarnej wyszkolonej i doświadczonej zaświtało zbudowanie militarnej potęgi. Dlaczego wybrali i kontynuowali tożsamość Prusów. Nie wywodziło się to z bohaterstwa pruskiego ludu, wręcz odwrotnie to germaństwo uważało się za bohaterskich potomków Krzyżaków. Którzy

pokonali Prusów. Zajął to im z pomocą reszty Europy pół wieku. Również szerzyli wiedzę że Prusowi są powinowaci z Germanami, tak więc wszyscy oni są Prusami. Innych Prusów nie ma. Tak w Niemczech jest do dzisiaj i co ciekawe taka opinia do dnia dzisiejszego jest w Europie. Natomiast starożytnym Prusom dali inną tożsamość i zapędzili ich do kieratu niewolniczej pracy.

W zapiskach starożytnej historii Germanie to twór różnych etnosów Celtów, Galów, Frankonów, Hunów, podbitych Słowian połabskich, Słowian i nie wiadomo jeszcze kogo więcej. Anglicy do dzisiaj nazywają Niemców Hunami. Najtrudniej jest odnaleźć wśród nich germański etnos. A jeśli był, to był to etnos bez zasad, bez kultury, szalonej przemocy i dzikiego okrucieństwa. I dokładnie tak to było. Jedyne co łączy ich to język. Aż do czasów Bismarka, Niemcy to obraz podziału na wielką ilość księstw toczących bezustannie ze sobą krwawe wojny. Zwycięscy zawsze szczycili się ilością pomordowanych, pozostawionych na polu bitwy. Rzezie które między sobą urządzali to nie wszystko. Intrygi, korupcja, grabieże, kręactwa w Rzymie i ciągłe najazdy na sąsiadów. Niemcom przysługuje zapisanie faktu wyniszczenia Słowian połabskich, rdzennych Prusów. Nie uniknął pogromu lud afrykański Namibii z apogeum ludobójstwa w II-giej Wojnie Światowej.

W XIII-tym wieku Prusowie byli ich ofiarą. Dzisiaj mają czelność twierdzić, że rycerstwo które brutalnie podbiło Prusów pochodziło z całej Europy, zapominając, że członkami chrześcijańskiego Zakonu Krzyżaków mogli być tylko Teutoni czyli Niemcy i to oni przeprowadzili pogrom i biologicznej eksterminacji Prusów. Po podboju Prusów zabezpieczyli się w ponad 50-ciu potężnie ufortyfikowanych zamkach. Siłą roboczą byli pruscy niewolnicy, kobiety i dzieci sprzedawani do niewoli. Powszechnym było mordowanie mężczyzn w sile wieku. Obawiano się ich uczestnictwa w powstaniach. Malbork był największym zamkiem w Europie. Brakowało tylko liczniejszych załóg. Niemcy i Europa zawsze im przychodziła z pomocą. Olbrzymie połacie ziemi Prusów rozdzielili pomiędzy sobą. Obszarnicy ziemscy stali się panami życia i śmierci totalnie zniewolonych rdzennych Prusów. Krzyżactwo było państwem maksymalnie zmilitaryzowanym. Byli zakonem chrześcijańskim z pełnym wsparciem Rzymu. Używając bezpłatną siłę niewolniczą żyli w dobrobycie i rozpuście. Pruskie kobiety jako niewolnice wykorzystywane były w podzamczach w domach publicznych. Na zamkach nie brakowało

im niczego. Mistrzowie i dostojnicy krzyżacy pod koniec bytu Zakonu dostawali obłędu. Ciągłe jednak stanowili silną militarną organizację bez państwowej przynależności w ścisłym związku z Germaństwem.

W języku polskim stosuje się nazwę Prusactwo lub Prusak. W angielskim Prussia, lub Prussian. Wszędzie poza Niemcami były to nazwy spotrzegane od zawsze i jest tak do dzisiaj, związane z przemocą, okrucieństwem. Mówiono o nich z odrazą i pogardą. Jedynie w Niemczech, Prusactwo pozostaje wielkim kultem i jest czczone. Nigdzie nie przeczytamy, dlaczego tak się stało, że najpierw wymordowali Prusów, ograbili ich ze wszystkiego co miało wartość włącznie z ziemią, żeby na koniec “barbarzyńskiemu, pogańskiemu narodowi” starożytnym Prusom skraść ich własną tożsamość, która dla nich z kolei stała się glorią i europejską wizytówką.

Cytat z Wikipedii w języku angielskim niemieckiego autora :

“ Od kiedy nie ma już terytorium o nazwie Prusy, słowo Prusactwo ciągle żyje i jest w użyciu, chociaż staje się bardziej w ogólnym sensie uniwersalnym, używanym w charakterystyce kogoś kto jest szczodrym, dobrym, przestrzegającym polecenia, punktualnym w poleceniach, prawidłowym w postępowaniu, zdyscyplinowanym, punktualnym i uczciwym. Również raczej zaślepionym, przyrównanym do konia z klapkami, nieelastycznym i bez wyobraźni. Tak jakby spadli z kosmosu.”
Wikipedia, Prussians

Ten krótki cytat zawiera wszystko . Już pierwsze słowa wyrażają wielką tęsknotę w wypowiedaniu słowa Prusy, Prusactwo. Trudno w nich odczytać jakikolwiek krytycyzm w stosunku do germańskiego systemu który spowodował tak wiele ludzkich nieszczęść. Innymi słowy nic się nie stało, kiedyś spróbujemy jeszcze raz.

Było i jest rzeczą niespotykaną, że po podbiciu i eksterminowaniu Prusów Niemcy ochrzcili się Prusami. Jakże wielkim błędem była wiedeńska odsiecz. Turcy powinni przelecieć przez Niemcy co najmniej dziesięć razy. Zapewniło by to spokój w Europie i uniknięto by tak wielu nieszczęść.

Parę słów dla porównania o starożytnych Prusach którzy już od 523

roku przyjęli chrześcijańskie prawo. Jedna żona, opieka nad kobietami, opieka nad starcami, opieka nad ubogimi (nie było żebraków), uczciwość (za czasów krzyżackich Prus występujący przed sądem nie potrzebował świadka), opieka w nieszczęściu, niesienie pomocy rozbitkom, przybyszów przyjmowano z gościnnością. Te prawidła i inne mogły pochodzić jedynie z prawdziwej chrześcijańskiej wiary i to one w Honedzie przyjęte zostały przez Prusów na powszechnym zgromadzeniu. W późniejszych wiekach Prusowie byli znani jako dobrzy ludzie, z opinią “lud najbardziej ludzki”.

Trudno doszukać się jakichkolwiek podobieństw i cech przyjętych przez Niemczyżnę od Prusów, którym wręcz zabraniano używania własnego języka, celebrowania wszelkich ich obyczajów związanych z kulturą i wielowiecznymi tradycjami.

Skoro wszystko wskazuje na brak u Niemców ich własnej kultury dla bycia cywilizowanymi europejczykami to skąd ponad 200-ście lat pod płaszczem tożsamości Prusów była ich siła napędowa do ciągłej agresji. Nie chodzi tu wyłącznie o przywłaszczenie nazwy Prusów, wybitego ludu nie mającego żadnej wspólnoty z Germanami, ale o zhańbienie i poniżenie prawego ludu, który do dzisiaj przez germańskie Prusactwo nie może przywrócić sobie z honorem swojej prawdziwej tożsamości. Wypowiedzenie słowa Prus natychmiast kojarzy się ze znienawidzonymi Niemcami.

Do dnia dzisiejszego w poszczególnych niemieckich landach, mieszkańcy nie mają ochoty przyznawania się do niemieckości. Żadne z landów nie chce odpowiadać za niemieckie barbarzyńskie zbrodnie. Jest to jakiś paradoks kiedy oskarżamy Niemców o zbrodnie to Saksończycy, Bawarczycy itd. oświadczają to nie oni. Odpowiedzialny jest wyłącznie Berlin. Żaden z landów nie chce brać odpowiedzialności za dokonane zbrodnie poprzedników. A przecież od czasów Krzyżactwa, poprzez germańskie Prusactwo, II-gą Rzeszę, III-cią Rzeszą do dzisiejszej Republiki cały czas mamy ciągłość tego nieokreślonego państwowego tworu. Jak więc można rozumieć dzisiejszego Niemca. Kiedy mówimy o zbrodniach krzyżackich, czy germańskiego Prusactwa, odpowiedzią jest, że wtedy to nie były Niemcy.

Wydaje się, że Niemiec to spokojny kulturalny człowiek, ale to tylko tak się wydaje. Jest człowiekiem bez krytycznym i bezgranicznie posłusznym

silnemu przywództwu dla którego wykona każde rozkazane polecenie bez względu na moralne, etyczne aspekty. Naród, dążący do brutalnej dominacji nad innymi narodami, kulturowo nie sprawny i nie mający nic do zaoferowania jak tylko “arbeit macht frei”. Uważając wszystkich innych za niższą rasę z nieprawdopodobną do nich nienawiścią.



Współczesny Niemiec, tylko jeszcze nie był kanibalem.

Jedynie co Niemcy posiadają to kulturę bezgranicznego posłuszeństwa i bezmyślnego wykonywania rozkazów od przełożonych. To na przestrzeni wieków kosztowało Europę utratę dziesiątków milionów ludzkich istnień. Nie zapominając o Afryce. Powierzchniowa poprawność, donoszenie wszystkiego na sąsiada bez wiedzy, że sąsiad robi to samo na niego i uważają donosicielstwo jako swój obywatelski obowiązek. Można uważać Niemców, że w Europie są najniebezpieczniejszym narodem. Narodem kulturowo ułomnym i niesprawnym.

Ewolucja germaństwa i jego militarizmu rozpoczęła się od ziemi Prusów i pod niemieckim, prusackim płaszczem tożsamości, zaczęła nabierać rozpędu do coraz to większej energii w zbrodniczych agresjach. Przyjąć można, że powodem nie niemieckiej ani germańskiej tożsamości było kilka powodów. Pod uwagę wziąć należy, że wszystkie wtedy współczesne

mapy określały ziemię starożytnych Prusów jako Prusy. Po podboju ziemię Prusów podzielono na administracyjne prowincje i jednocześnie określając je jako terytorialne obszary plemion pruskich. W ten sposób rdzenni Prusowie i ich nazewnictwo uległo kompletnemu zanikowi, i sztucznie zostało zamienione na plemiona. Dla rdzennych Prusów nie było miejsca na ich ziemi i nadano im nazewnictwo Mazurów które przetrwało do końca II-giej Wojny Światowej. I tak, Prusami a poprawnie Prusakami stali się niemieccy osadnicy spychając rdzennych Prusów w niebyt. Szyldem Germaństwa stała się nazwa Prusy, ale bez rdzennych Prusów. W procesie podboju i eksterminacji, połowy rdzennych Prusów już nie było, a pozostali na przestrzeni wieków zostali już tak zniewoleni, że nie wiedzieli kim są. Nazewnictwo Prusy, dopiero po I-szej Wojnie Światowej Niemcom w używaniu zostało zabronione. W historii nie spotkamy drugiego takiego przypadku żeby nacja która wymordowała rdzenny lud i przyjęła tego narodu tożsamość, ale uczynili to Niemcy. Oni są zdolni do wszystkiego, oczywiście mowa jest o barbarzyństwie. Germańskie ludobójstwo na Prusach w XIII-tym wieku polegało na wybijaniu ludności w pień z osiedla do osiedla a przede wszystkim wymordowywanie lokalnych przywódców i zupełnego wyniszczenie ich struktur społecznych. Niemieckie barbarzyństwo jest obficie przedstawione przez krzyżackiego kronikarza Duisburga (jest z łaciny polskie tłumaczenie). Dla przykładu... zaproszenie Prusów do pokojowych obrad, na zakończenie wystawiono im ucztę podczas której pomieszczenie zaryglowano i z uczestnikami puszczono z dymem. Innym razem dwanaścioro dzieci zakładników zwrócono rodzicom, ale przed tym dzieci zostały oślepiene. To wszystko działo się pod obecnością i z aprobatą legata papieskiego Wilhelma z Modeny.

Reszta, to masowe Prusów ucieczki do krajów ościennych. Nigdy tego nie wolno zapomnieć i ciągle Niemcom przypominać.

I to tylko taki krótki esej zasługujący na obszerną pracę o europejskich bandytach którzy zasługują na co najmniej stu letnia niewolę i pracę na rzecz poszkodowanych za zbrodnie. Naukowcy mają ciekawy obiekt do badania zbrodniczych genetycznych niemieckich genów Y DNA.

